

Śmierć na komisariacie

16 maja 2016

Igor S. został zatrzymany przez policjantów w niedzielę nad ranem. Wg TVN24, mężczyzna był znany policji i znajdował się pod policyjnym dozorem. Wg TVP Info, był poszukiwany i wpadł w szal, gdy dowiedział się, że zostanie zatrzymany. Mundurowi użyli wobec niego paralizatora. Chwilę później mężczyzna już nie żył.

Tragiczna historia rozpoczęła się ok. godz. 6:00 w niedzielę na wrocławskim rynku. Według informacji podanych przez „Gazetę Wrocławską” funkcjonariusze podeszli do Igora S. i zażądali okazania dokumentów. Ten odmówił. Oficjalna wersja przedstawiona przez policję mówi, że mężczyzna był agresywny. Stróże prawa natomiast podobno zachowywali się wzorowo.

25-latek został siłą władowany do radiowozu i przewieziony na komisariat. Dlaczego? Podobno miał przy sobie telefon komórkowy, który nie należał do niego i nie potrafił wyjaśnić, jak wszedł w jego posiadanie. Policja twierdzi również, że był podobny do osoby poszukiwanej, co okazało się prawdą. Na komendzie policjanci mężczyzna stracił przytomność, a jego serce przestało bić. Reanimacja nie pomogła. Zmarł po kilku minutach. Według wstępnych ustaleń przyczyną zgonu była niewydolność krążeniowo-oddechowa.

Bliscy Igora są w szoku. Twierdzą, że był silnym mężczyzną, a więc samo użycia paralizatora nie powinno spowodować u niego takiej reakcji. „Igor S. to był zdrowy, wysportowany chłopak. Na nic nie chorował” – powiedział „Gazecie Wrocławskiej” ojciec zmarłego.

Przebieg zdarzeń zbada prokuratura, która oceni również czy funkcjonariusze nie dopuścili się przekroczenia uprawnień. Podczas sekcji zwłok zostanie stwierdzona przyczyna śmierci.

W lutym br. wrocławscy policjanci brutalnie pobili mężczyznę,

który odmówił przyjęcia mandatu za zakłócenie porządku. Jak potem ustaliła prokuratura zatrzymany był kopany po całym ciele i bity za pomocą pałki. Mundurowi obrzucali go wyzwiskami, wyśmiewali jego wygląd i używali wobec niego gazu łzawiącego. Funkcjonariusze zostali skazani za przekroczenie uprawnień. Wyrzucono ich z policji.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu